

TSA Michalski Niekrasz Kapłon, Ciężar czasu

Biegnie czas i rozlicza mnie
Czego chcesz? - obarczam go pytaniem
Nie rozumiem, co zrobiłem źle
Chcę swobody tylko - przecież wiesz
Gdzieś ze wspomnień już ożywił się
Ołowiany żołnierz otwiera ogień
Ciepły głos uspokaja mnie
Nowy rozdział zacznę nowym dniem

Muszę mieć! Muszę brać!
Choć pamiętam, by od siebie dać
W zamian swoje miejsce mieć
Niby jest, ponoć mam status „wolny”
- to o niego gram
Choć nierówny jest to mecz
Ciągłe z boku ktoś naprzykrza się
Ogranicza, obiecując mi wolność
Łapię na kredyt całe życie swe
Zdolność niech podeprą słowa te...

To jest nasz rock and roll
Nim poczujesz, musisz przeżyć go
Życie pisze wiele ksiąg
Nie zostawia pustych stron

Dziś walczę o każdy dzień, gdzie nie króluje gniew
I przemoc na litość odważyła się
Czas nie ukradnie nam tego, co ważne jest
Wspomnień moc zakrywa złości trend
Trwonię ją - życia garść
Bije dzwon i słyhać śmierci ton
Namawia, by natychmiast złożyć broń
I w płucach moich tlen ten, co przywołał sen
Wór emocji rozwiązał się

To jest nasz rock...

Często odbiera dom
Sam z czasem przekonasz się
Istnieć nie łatwo jest